

Streszczenie pracy doktorskiej

mgr Joanny Katarzyny Wildowicz

pt.: „Konstrukcja historii Ameryki według Cormaca McCarthy’ego. *Krwawy południk*, *Trylogia Pogranicza* i *Droga* jako epepeja heterogeniczna”

Promotor: prof. dr hab. Dariusz Kulesza, Katedra Współczesności
i Tradycji Literackiej, Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku

Krwawy południk, *Trylogia Pogranicza* i *Droga* stanowią podstawę McCarthy’owskiej amerykańskiej epepei heterogenicznej. Są to trzy samoistne dzieła opowiadające całość, jaką jest konstrukcja historii Stanów Zjednoczonych według autora *Strażnika sadu*. Odczytywanie trzech różnych powieści jako spójnego, epepeicznego monolitu pozwala odnaleźć sens dziejów Ameryki i zrozumieć wyjątkowość amerykańskiego eksperymentu z jego zaletami i skrzętnie ukrywanymi wadami.

Konstrukcja historii Ameryki według Cormaca McCarthy’ego. „Krwawy południk”, „Trylogia Pogranicza” i „Droga” jako epepeja heterogeniczna skupia się wokół historii Ameryki, a raczej sposobu konstruowania jej przez autora *Drogi*. Tworzywem konstrukcji McCarthy’ego są amerykańskie opowieści apokaliptyczne i postapokaliptyczne, amerykańskie katastrofy, czyli wszystko to, co tworzy amerykańską mitologię. Historia Ameryki według autora *Drogi* skomponowana została z trzech części, trzech etapów. Otwiera ją relacja z założycielskiej katastrofy, apokalipsy na wstępie tworzenia nowego państwa, czyli *Krwawy południk*, historia podboju niepokornych mieszkańców zachodniego-południowego Pogranicza, wyznaczania granic, eksterminacji wrogów i związanej z tym moralnej autozagłady Amerykanów. Zamyka ją postapokaliptyczna *Droga*, powieść inwentaryzująca sposoby funkcjonowania świata, czyli Ameryki, po końcu świata, rozpisana na samobójczą rezygnację, degenerujące dostosowanie się do rzeczywistości i sprzeciw wobec jej nieludzkich reguł. McCarthy, utrzymując przy życiu świat po apokalipsie, stara się ukazać człowieka wobec postapokaliptycznej, postkonsumpcyjnej i postkapitalistycznej rzeczywistości, ograniczając do minimum nadzieję na przetrwanie amerykańskiego etosu, stawiając jedynie na jego ludzki wymiar, jako źródło przyszłego odrodzenia po katastrofie.

McCarthy, opowiadając historię Ameryki, przedstawia świat od apokalipsy *Krwawego południka* do postapokalipsy *Drogi*, a dzieje się on w *Trylogii Pogranicza*. Punktem wyjścia jest w tej opowieści rozpad rodziny i utrata symbolicznego, na amerykański sposób

archetypalnego rancza, symbolizującego zakorzenienie w założycielskim etosie Stanów Zjednoczonych. Punktem dojścia odnalezienie tego, co się utraciło, co jednak żadnej równowagi trwale nie przywraca. Między utratą i złudą odzyskania jest droga ku utraconej przeszłości i tu najważniejszym tworzywem historii Ameryki jest katastrofa. Medium komunikującym o niej jest opowieść o życiu w zgodzie z naturą na ranczu stanowiącym jeden z symboli amerykańskiej mitologii, przywołującej pierwotną utopię rodzinnej uprawy ziemi i regulującego życie prawa. Ta opowieść jest właśnie epopeją heterogeniczną, w której autor zmyślnie scala powieść przygodową z pełną przewyciężanej rozpaczy tragedią.

Utwory Cormaca McCarthy'ego są osobnymi i niezależnymi opowieściami, lecz składają się w jedną heterogeniczną epopeję o Stanach Zjednoczonych. Westernowy horror, *Trylogia Pogranicza* czy futurystyczna pieśń żałobna przenikają się klasyczną powagą i nowatorskim geniuszem kreując współczesną, amerykańską literaturę opartą na jej własnej historii. Świat powieści pisarza jest osobliwy, choć niepozbawiony realistycznej prawdy; jego wizja przeszłości i przyszłości – apokaliptyczna; jego wartości – wyraźnie męskie. Z jednej strony oparte na starej tradycji godności, honoru, odwagi. Z drugiej pozbawione litości, przesiąknięte przemocą.

W McCarthy'owskim epopeicznym spojrzeniu na kraj podstawę stanowi historia Ameryki widziana z perspektywy Stanów Zjednoczonych, historia wyznaczająca kulturowy porządek wszelkich wydarzeń opowiedzianych od *Krwawego południka* po *Drogę*. Tworzywem tych wydarzeń są archaiczne rysunki na skałach dające świadectwo prehistorii, ruiny osad po pradawnych mieszkańcach, opowieści i legendy plemienne przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie, relacje z podań i pamiętników pierwszych pielgrzymów i purytanów, tradycyjne ludowe pieśni corridos niejednokrotnie przeinaczające historyczną rzeczywistość, by była łatwiejsza do zaakceptowania, a czasem jest to historyczne sprawozdanie naocznych świadków wojny, rewolucji, bitwy.

Losy bohaterów McCarthy'ego to małe historie Ameryki: rancza, domu, kowboi, koni, wilków rozgrywające się na kanwie narodowych dziejów Stanów Zjednoczonych: ekspansji terytorialnej, wojny z Meksykiem (1846-1848), zdobywania Pogranicza, budowy szlaków i kolei transkontynentalnej, czy przemian społecznych, jak droga do emancypacji, czy prozaicznych marzeń, jak odwieczna droga do szczęścia, spełnienie amerykańskiego snu, czy samorealizacja wypływająca z mitu o self-made manie. Nierzadko wśród tych małych historii wielkiego kraju są także te, niezasługujące na uznanie, współtworzące traumatyczną pamięć. Niechlubna działalność flibustierów opierająca swoją słuszność na mitycznej ideologii przeznaczenia objawionego odegrała niemałą rolę w eksterminacji Indian i Meksykanów.

Pogoń za ziemią niczyją przygotowująca rubież Ameryki do realizacji tezy Turnera przyczyniła się do degradacji środowiska naturalnego. Eliminacja rdzennych mieszkańców, to pokłosie niedającej się powstrzymać ekspansji terytorialnej. W konstrukcji historycznych wydarzeń McCarthy wybiega daleko w przyszłość. Jego wizja upiornego, postapokaliptycznego upadku Ameryki ma zasięg globalny. Nie mniej niż klasyczni mistrzowie, historycy kultury czy nowożytni prorocy i ekolodzy, McCarthy ostrzega przed katastrofami historii, potwornościami moralnej dewiacji, brudnymi wojnami i uzmysławia niedorzeczność ludzkiego losu, głębię cierpienia, ból wynikający z uczestniczenia w amerykańskiej rzeczywistości. Tak jak Homer, autor tworzy epos zachodnio-południowych ziem Ameryki i jej ludzi, zakorzeniając je w amerykańskiej mitologii.

Cormac McCarthy w *Krwawym południku*, *Trylogii Pogranicza* i *Drodze* skonstruował historię Ameryki widzianą z perspektywy Stanów Zjednoczonych. Konstrukcja ta stanowi całość wpisaną w epopeję heterogeniczną, gatunek wskazujący zestawienie różnych dzieł jednego autora, opowiadających jedno uniwersum, którego tożsamość określa wspólny sens. Celem niniejszej pracy jest potwierdzenie tego, że trzy wymienione dzieła McCarthy'ego epopeją heterogeniczną są. Weryfikacja tej tezy wymaga genologicznej analizy, skupionej na dwóch konstytutywnych cechach epopei i w ten sposób korzystającej ze współczesnego, kognitywnie determinowanego traktowania gatunków i rodzajów literackich. Jej rezultatem będzie zarówno dookreślenie skupionej wokół Ameryki całości, którą epopeja heterogeniczna McCarthy'ego moim zdaniem jest, jak i potwierdzenie definiującego ją sensu, konsekwentnie odwołującego się do bycia w drodze.

Krwawy południk, *Trylogia Pogranicza* i *Droga* zasadniczo się różnią, czego najbardziej czytelnym znakiem jest postapokaliptyczny charakter *Drogi*, tak odmienny od dominującej, choć niejedyniej, realistycznej konwencji *Krwawego południka* i *Trylogii Pogranicza*. W swojej rozprawie doktorskiej staram się dowieść, że wymienione powyżej utwory Cormaca McCarthy'ego są epopeją heterogeniczną z wpisaną w nią wersją historii Ameryki, której najważniejszym tworzywem są weryfikowane, dekonstruowane i rekonstruowane mity i jest ona wersją jednolitą w fabularnym przebiegu i naznaczoną jednym, nadrzędnym sensem.

25.05.2021 *Janusz W. W. W. W.*